

Sygn. akt III KK 49/23

POSTANOWIENIE

Dnia 22 lutego 2023 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Kazimierz Klugiewicz

na posiedzeniu w trybie art. 535 § 3 k.p.k.,
w sprawie **D. K.**,
skazanego z art. 177 § 2 k.k.,
po rozpoznaniu w Izbie Karnej, w dniu 22 lutego 2023 r.,
kasacji, wniesionej przez obrońcę skazanego
od wyroku Sądu Okręgowego w Kielcach
z dnia 27 maja 2022 r., sygn. akt IX Ka 766/20,
utrzymującego w mocy wyrok Sądu Rejonowego w Busku-Zdroju
z dnia 19 lipca 2019 r., sygn. akt VI K 190/18,

p o s t a n o w i ł:

- 1. oddalić kasację jako oczywiście bezzasadną;**
- 2. kosztami sądowymi postępowania kasacyjnego obciążyć
skazanego.**

UZASADNIENIE

D. K. wyrokiem Sądu Rejonowego w Busku-Zdroju z dnia 19 lipca 2019 r., sygn. akt VI K 190/18, został uznany za winnego tego, że w dniu 18 grudnia 2017 roku w P. w powiecie k., województwie [...], nieumyślnie naruszył zasady bezpieczeństwa w ruchu lądowym w ten sposób, że kierując zestawem ciężarowym m-ki V. o nr rej. [...] wraz z naczepą K. o nr rej. [...], nie zachował należytej ostrożności i na prostym odcinku drogi zjechał częściowo na przeciwny pas jezdni, doprowadzając do bocznego kolidowania z jadącym prawidłowo z przeciwka samochodem osobowym m-ki K. o nr rej. [...], kierowanym przez P. Ł.,

konsekwencją czego kierujący samochodem osobowym zjechał na lewy pas jezdni i zderzył się z jadącym z przeciwnego kierunku zestawem ciężarowym m-ki V. o nr rej. [...] doznając obrażeń ciała w postaci ran powłok głowy, fragmentacji kości czaszki ze zranieniem mózgu, złamania żuchwy, złamania kręgosłupa, licznych złamań żeber, rozerwania płuc, worka osierdziowego i jam serca i innych skutkujących jego zgonem,

tj. przestępstwa z art. 177 § 2 k.k., za które wymierzono mu karę roku i 6 miesięcy pozbawienia wolności. Ponadto, na podstawie art. 42 § 1 k.k. i art. 43 § 1 k.k. orzeczono wobec oskarżonego środek karny w postaci zakazu prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych na okres 3 lat, zaś na podstawie art. 43 § 3 k.k. nałożono na oskarżonego obowiązek zwrotu dokumentu uprawniającego do prowadzenia pojazdów, tj. prawa jazdy kategorii BE, CE, T, nr [...].

Od tego wyroku apelację wniósł obrońca D. K., który – podnosząc zarzuty obrazy przepisów postępowania mającej wpływ na treść wyroku (art. 4 k.p.k. w zw. z art. 5 § 2 k.p.k. w zw. z art. 7 k.p.k. w zw. z art. 410 k.p.k. i art. 425 k.p.k.; art. 170 § 1 pkt 5 k.p.k.), skutkującej błędem w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, a w konsekwencji tych naruszeń błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę zaskarżonego wyroku – wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku przez uniewinnienie oskarżonego D. K. od zarzucanego mu przestępstwa z art. 177 § 2 k.k., ewentualnie – z ostrożności procesowej – o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania.

Sąd Okręgowy w Kielcach wyrokiem z dnia 27 maja 2022 r., sygn. akt IX Ka 766/20, utrzymał w mocy zaskarżony wyrok.

Wyrok Sądu drugiej instancji został zaskarżony w całości przez obrońców skazanego, którzy we wniesionej kasacji podnieśli następujące zarzuty rażącego i mającego istotny wpływ na treść zaskarżonego orzeczenia naruszenia prawa:

1) art. 7 k.p.k. w zw. z art. 410 k.p.k. w zw. z art. 4 k.p.k. w zw. z art. 458 k.p.k., przez przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów i nierozważenie podczas wyrokowania całokształtu okoliczności ujawnionych na rozprawie głównej oraz rozprawie apelacyjnej, w szczególności pominięcie okoliczności

przemawiających na korzyść oskarżonego, z uwzględnieniem zasad prawidłowego rozumowania oraz wskazań wiedzy i doświadczenia życiowego poprzez:

- nieprawidłową ocenę dowodu z opinii biegłego P. Ś., w szczególności w zakresie opinii uzupełniającej przeprowadzonej w postępowaniu apelacyjnym, przyjętej przez Sąd odwoławczy za podstawę rekonstrukcji przebiegu wypadku, polegającej na (a) niedostrzeżeniu sprzeczności w treści opinii, w szczególności co do znaczenia śladu 2A i mechanizmu jego powstania dla możliwości ustalenia miejsca kolizji samochodu pokrzywdzonego z zestawem ciężarowym kierowanym przez oskarżonego; (b) niedostrzeżeniu, że biegły Ś. pod wpływem argumentów zawartych w opinii biegłego Z. Ż. w postępowaniu apelacyjnym zmienił swoje wnioski co do mechanizmu powstania śladu 2A i ostatecznie poprzestał na wskazaniu, że został onznaczony przez lewą stronę pojazdu kierowanego przez pokrzywdzonego, a nie przez lewe przednie koło tego pojazdu, oraz pominięcie konsekwencji stąd wynikających dla ustalenia miejsca kolizji pojazdów; (c) dorozumianej akceptacji wnioskowania biegłego o miejscu kolizji pojazdów z faktu istnienia znacznych uszkodzeń lewej strony pojazdu pokrzywdzonego, co stanowi błąd formalny *non sequitur*,
- nieprawidłową oceną opinii biegłego P. S., przyjętej przez Sąd odwoławczy za podstawę rekonstrukcji przebiegu wypadku, a stanowiącej w istocie powtórzenie stanowiska biegłego Ś i tym samym obarczonej tymi samymi wadami;
- arbitralne przyjęcie przez Sąd odwoławczy, iż ślad nr [...] powstał wskutek badanego zdarzenia drogowego, pomimo zastrzeżeń wyrażonych w tym zakresie przez biegłego P. Ś. w ustnej opinii uzupełniającej, których to zastrzeżeń Sąd nie dostrzega w uzasadnieniu zaskarżonego orzeczenia, oraz w opinii biegłych Stowarzyszenia Rzeczoznawców Techniki Samochodowej i Ruchu Drogowego, w oparciu o oczywiście fałszywe stwierdzenie, że brak jest możliwości logicznego wytłumaczenia innej genezy powstania tego kluczowego dla rekonstrukcji przebiegu wypadku śladu;
- pominięcie wniosków płynących z niezakwestionowanej przez Sąd Odwoławczy opinii biegłych Stowarzyszenia Rzeczoznawców Techniki Samochodowej i Ruchu Drogowego, iż w sprawie brak jest możliwości kategorycznego ustalenia miejsca kolizji samochodu kierowanego przez

pokrzywdzonego z zestawem ciężarowym kierowanym przez oskarżonego, a więc brak jest możliwości kategorycznego ustalenia, który pojazd przekroczył oś jezdni i dopuścił się naruszenia zasady bezpieczeństwa w ruchu lądowym;

- pominięcie wniosków i treści dokumentów załączonych przez obronę do pisma z dnia 10 lipca 2020 r., pomimo przeprowadzenia przez Sąd Odwoławczy dowodu z tych opinii, bez dokonania oceny tych dowodów w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku, w oparciu o fałszywy i gołosłowny pogląd, iż wersje wypadku zaprezentowane w tych dokumentach nie znajdują logicznego wytłumaczenia, w szczególności w zakresie pominięcia wniosków płynących z opinii sporządzonej przez biegłego Z. Ż.; nierozważenie kwestii braku śladów na prawym poboczu pasa drogi, po której poruszał się samochód pokrzywdzonego, które powinny powstać na poboczu wskutek zarzucenia prawych kół przez pojazd pokrzywdzonego, jeżeli kolizja z zestawem ciężarowym kierowanym przez oskarżonego miała miejsce na tym pasie ruchu;

- nierozważenie argumentów zawartych w opinii biegłego L. H. zawartych w piśmie 16 maja 2022 r. w zakresie umiejscowienia elementów karoserii z pojazdów wraz z tablicą rejestracyjną ciągnika kierowanego przez oskarżonego i przedstawieniu tezy, że ich rozmieszczenie nastąpiło w sposób naturalny bez ingerencji człowieka mającej miejsce po zaistnieniu wypadku, a w konsekwencji niedostrzeżenie przez Sąd odwoławczy, że w sprawie brak jest możliwości kategorycznego ustalenia miejsca kolizji pojazdów kierowanych przez pokrzywdzonego i oskarżonego oraz rozstrzygnięcie wątpliwości w tej kwestii na niekorzyść oskarżonego, co nastąpiło z ewidentną obrazą art. 5 § 2 k.p.k. w zw. z art. 458 k.p.k.;

a nadto poprzez:

- całkowite pominięcie i brak jakiegokolwiek odniesienia się przez Sąd Odwoławczy do wniosków płynących z uzupełniającej opinii biegłego P. Ś., opinii biegłego Z. Ż., a także ustalenia biegłych Stowarzyszenia R., w zakresie, w jakim odnoszą się one do kwestii współprzyczynienia przez pokrzywdzonego i M. W. do zaistnienia wypadku i jego skutków, a także brak oceny ww. dowodów w tym zakresie;

2) art. 424 § 1 k.p.k. w zw. z art. 457 § 3 k.p.k. poprzez (a) brak przedstawienia przez Sąd odwoławczy w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku argumentacji odnoszącej się do ustalenia miejsca kolizji samochodu pokrzywdzonego z zestawem ciężarowym prowadzonym przez oskarżonego; (b) brak oceny dowodów z dokumentów załączonych do pisma obrony z dnia 10 lipca 2020 r. oraz opinii L. H. z 16 maja 2022 r., w szczególności brak odniesienia się do kwestii braku śladu zarzucenia kół na prawym poboczu jezdni; (c) brak jakiegokolwiek wypowiedzi Sądu odwoławczego w przedmiocie naruszenia zasad bezpieczeństwa w ruchu lądowym przez pokrzywdzonego oraz M. W., oraz w przedmiocie współprzyczynienia się ww. osób do zaistnienia wypadku i jego skutków oraz brak oceny materiału dowodowego, który odnosi się do tej okoliczności, co skutkuje brakiem możliwości dokonania przez Sąd kasacyjny kontroli zaskarżonego orzeczenia w powyższym zakresie pod kątem zachowania standardów wynikających z art. 7 k.p.k. i art. 5 § 2 k.p.k.;

3) art. 201 k.p.k. w zw. z art. 458 k.p.k. poprzez :

- dokonywanie ustaleń faktycznych w oparciu o wewnętrznie sprzeczną opinię biegłego P. Ś.;
- dokonanie ustaleń faktycznych w oparciu o niepełną opinię biegłych Stowarzyszenia R. w zakresie ustaleń dotyczących szybkości poruszania się pojazdu pokrzywdzonego i wpływu tej okoliczności na możliwość uniknięcia kolizji tego pojazdu z zestawem ciężarowym prowadzonym przez M. W., ewentualnie zminimalizowania konsekwencji tego zderzenia oraz brak przeprowadzenia opinii uzupełniającej w powyższym zakresie;

4) art. 93 § 1 k.p.k. w zw. z art. 458 k.p.k. w zw. art. 452 § 2 i 3 k.p.k. poprzez brak rozstrzygnięcia w zakresie wniosku obrony o przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego z zakresu medycyny sądowej na okoliczność hipotetycznych skutków wypadku z dnia 18 grudnia 2017 r., które zaistniałyby, gdyby M. W. nie przekroczył prędkości administracyjnie dozwolonej, tj. gdyby początkowe zderzenie między kierowanym przez niego pojazdem nastąpiłoby nie w przód samochodu marki K., lecz w jego tylny narożnik, a w konsekwencji nie miałoby miejsca pchanie bokiem samochodu pokrzywdzonego przez ciężarówkę

kierowaną przez M. W., lecz wystąpiłby obrót samochodu marki K. w prawo, a nadto siła zderzenia byłaby znacznie mniejsza;

5) art. 440 k.p.k. w zw. z art. 177 § 2 k.k. oraz z art. 115 § 2 k.k. poprzez brak kontroli wyroku Sądu I instancji pod kątem zachodzenia istotnego uchybienia prawa materialnego, tj. przypisania oskarżonemu skutku śmiertelnego, mimo iż materiał dowodowy zebrany przez Sąd I instancji wskazywał na wysokie prawdopodobieństwo współprzyczynienia się pokrzywdzonego oraz osoby trzeciej do zaistnienia wypadku i jego skutków, co może, w zależności od dalszych ocen, prowadzić do braku możliwości ustalenia związku normatywnego między naruszeniem zasady bezpieczeństwa w ruchu drogowym przez oskarżonego a przypisanym mu skutkiem, ewentualnie powinno mieć istotny wpływ na ocenę stopnia społecznej szkodliwości i wymiar kary.

Na podstawie tak sformułowanych zarzutów autorzy kasacji wniesli o uchylenie zaskarżonego wyroku i uniewinnienie oskarżonego od postawionego mu zarzutu, obciążenie kosztami procesu Skarbu Państwa, w tym zasądzenie od Skarbu Państwa na rzecz oskarżonego kosztów obrony we wszystkich instancjach oraz w postępowaniu przed Sądem Najwyższym; ewentualnie przekazanie sprawy Sądowi odwoławczemu w celu ponownego rozpoznania apelacji obrońcy oskarżonego, z pozostawieniem temu Sądowi rozstrzygnięcia co do kosztów postępowania kasacyjnego.

Prokurator w odpowiedzi na kasację wniósł o jej oddalenie jako oczywiście bezzasadnej.

Sąd Najwyższy rozważył, co następuje.

Kasacja jest bezzasadna w stopniu oczywistym, co uprawniało do jej oddalenia na posiedzeniu w trybie art. 535 § 3 k.p.k.

W orzecznictwie Sądu Najwyższego podkreśla się, że „kasacja jest nadzwyczajnym środkiem zaskarżenia skierowanym przeciwko orzeczeniu wydanemu przez sąd odwoławczy na skutek rozpoznania środka odwoławczego. Celem postępowania kasacyjnego jest bowiem wyeliminowanie z obrotu prawnego orzeczeń dotkniętych poważnymi wadami w postaci bezwzględnych przyczyn odwoławczych lub innych naruszeń prawa, ale o charakterze rażącym, a jednocześnie takich, które mogły mieć istotny wpływ na treść orzeczenia.

Możliwość wniesienia skutecznej kasacji jest zatem istotnie ograniczona. Postępowanie kasacyjne nie jest z pewnością postępowaniem, które ponawiać ma kontrolę odwoławczą. W toku tego postępowania z założenia nie dokonuje się zatem kontroli poprawności oceny poszczególnych dowodów, nie weryfikuje zasadności ustaleń faktycznych i nie bada współmierności orzeczonej kary” (*postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 13 maja 2014 r., IV KK 125/14, LEX nr 1463638; zob. też: postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 28 września 2022 r., IV KK 339/22, LEX nr 3490562*).

Lektura rozpoznawanej kasacji wskazuje tymczasem, że intencją jej autora była próba zdublowania kontroli instancyjnej, o czym przekonuje już sam sposób sformułowania zarzutów. Argumentacja przedstawiona przez skarżącego w zakresie pierwszego z nich bazuje na li tylko subiektywnej ocenie zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego (tj. zwłaszcza opinii biegłych), który – po jego uzupełnieniu przez Sąd odwoławczy nie pozostawiał wątpliwości co do tego, że sprawcą wypadku był D. K.. Biegły P. Ś. w swojej uzupełniającej opinii ustnej złożonej na rozprawie apelacyjnej w dniu 14 października 2021 r. potwierdził, że ślad [...] powstał od lewej części podwozia samochodu osobowego, co wskazywało na to, że to samochód ciężarowy kierowany przez skazanego przekroczył oś jezdni, w wyniku czego doszło od zderzenia z prawidłowo jadącym pojazdem kierowanym przez pokrzywdzonego. Biegły wykluczył, aby do powstania tego śladu doszło na skutek obciążenia koła przedniego prawego samochodu prowadzonego przez pokrzywdzonego (k. 576-577, t. III), co mogłoby uzasadniać tezę, że to pokrzywdzony wjechał na pas jezdni właściwy dla kierunku w jakim poruszał się skazany. Przesłuchiwany następnie biegły P. S. podtrzymał stanowisko biegłego P. Świdra odnośnie do powstania śladu [...] (k. 579, t. III; uwadze Sądu odwoławczego nie umknęła zmiana stanowiska biegłego P. S. co do ustalenia przyczyny wypadku). Również w opinii Stowarzyszenia R. wskazano, że „przesłankami technicznymi silnie przemawiającymi za jazdą kierowcy samochodu K. nr rej. [...] w chwili zaistnienia wypadku pasem ruchu właściwym dla jego kierunku jazdy są ślad ubytku w nawierzchni jezdni (ślad 2A) i obszar zarzucony elementami karoserii z pojazdów wraz z tablicą rejestracyjną o nr rej. [...] (ślad nr 2)” (k. 625, t. III).

Jeśli chodzi o drugi zarzut, to należy podkreślić, że zakres kontroli instancyjnej co do zasady jest wyznaczany przez granice zaskarżenia, w tym przez podniesione zarzuty. Biorąc pod uwagę zarzuty sformułowane w apelacji obrońcy D. K. oraz ich uzasadnienie, zakres oraz sam poziom merytoryczny rozważań Sądu odwoławczego jawi się jako odpowiedni, adekwatny także do stopnia skomplikowania sprawy. Sąd odwoławczy wnikliwie uzasadnił, dlaczego uznał, że do zderzenia pojazdów doszło na pasie ruchu właściwym dla toru jazdy samochodu prowadzonego przez pokrzywdzonego i dlaczego nie przyjął odmiennej wersji prezentowanej w prywatnej ekspertyzie autorstwa L. H. (pkt 3.1 uzasadnienia wyroku Sądu *ad quem*). W tym zakresie rozważania Sądu są dostatecznie szczegółowe i pozwalają na zapoznanie się z podstawami przyjęcia takiego stanowiska.

Trzeba w tym miejscu podkreślić, że „opinia prywatna, będąca w istocie pisemnym opracowaniem zleconym przez uczestnika postępowania, a nie przez uprawniony organ procesowy, nie jest opinią w rozumieniu art. 193 k.p.k. w zw. z art. 200 § 1 k.p.k. i nie może stanowić dowodu w sprawie. Określenie danego opracowania mianem opinii, czy też podpisanie takiego opracowania przez określoną osobę, powołującą się na posiadanie wiadomości specjalnych, nie ma znaczenia. Niczego w tym zakresie nie zmienia też fakt, że autor prywatnej ekspertyzy jest wpisany na listę jako biegły sądowy. Opinia prywatna stanowi bowiem dowód w rozumieniu przepisów procesowych, jednak jest to dowód w postaci dokumentu prywatnego przedstawionego przez stronę” (*postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 27 kwietnia 2022 r., V KK 118/22, LEX nr 3432912; por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 15 maja 2019 r., IV KK 167/19, LEX nr 2657472*). W orzecznictwie akcentuje się również i to, że opinię będącą pisemnym opracowaniem zleconym przez uczestnika postępowania należy uznać za oświadczenie zawierające informację o potrzebie przeprowadzenia tego rodzaju dowodu z urzędu, które może być ujawnione w trybie art. 453 § 2 k.p.k. (*postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 17 listopada 2020 r., I KK 17/20, LEX nr 3080377*). To właśnie w wyniku dopuszczenia dowodu z dokumentów załączonych do pisma obrony z dnia 10 lipca 2020 r. (w tym tzw. prywatnych opinii) Sąd odwoławczy postanowił odebrać uzupełniającą opinię ustną od biegłych P. Ś. i P. S.

(k. 528), a wobec ich jednoznacznej treści co do zasadniczych kwestii dla ustalenia przebiegu zdarzenia możliwe było ostateczne zweryfikowanie ustaleń faktycznych poczynionych przez Sąd pierwszej instancji.

Za oczywiście bezzasadny uznać należy również trzeci zarzut. Jak bowiem wskazuje się w orzecznictwie: „uznanie opinii za jasną i pełną w rozumieniu art. 201 k.p.k. jest domeną organu procesowego, a nie strony procesowej” (*postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 20 kwietnia 2022 r., IV KK 277/21, LEX nr 3430923*). Argumentacja skarżącego w tym zakresie bazuje tymczasem – nie na wykazywaniu obiektywnej wadliwości opinii biegłych wskazanych w *petitum* zarzutu – lecz na subiektywnej ocenie tych dowodów, o czym była już mowa we wcześniejszych rozważaniach.

Nie może przynieść też oczekiwanego przez autorów kasacji skutku wskazywanie na kwestię niezbadania przez Sąd odwoławczy hipotetycznych konsekwencji uderzenia w pojazd pokrzywdzonego zestawu V. nr rej. [...] z naczepą S., gdyby M. W. poruszał się z mniejszą, administracyjnie dopuszczalną prędkością. Jak bowiem wynika z opinii Stowarzyszenia R., nie da się ustalić hipotetycznego przebiegu tego zdarzenia wobec braku danych dotyczących prędkości, z jaką poruszał się pokrzywdzony. Nie można wykluczyć, że po zderzeniu z samochodem prowadzonym przez D. K. prędkość ta była zbliżona do zera, co uniemożliwiałoby zjechanie tego samochodu z toru jazdy zestawu V. (s. 25 opinii).

Oczywiście chybiony jest także ostatni zarzut dotyczący obrazy prawa materialnego. Już sam sposób jego sformułowania wskazuje na konstrukcyjną wadliwość, skoro opiera się on na twierdzeniu, że: „materiał dowodowy zebrany przez Sąd I instancji wskazywał na wysokie prawdopodobieństwo współprzyczynienia się pokrzywdzonego oraz osoby trzeciej do zaistnienia wypadku”. Takiego ustalenia w sprawie nie poczyniono, zaś oczywiste jest, że zarzut obrazy prawa materialnego może być skutecznie podnoszony jedynie wówczas, gdy nie kwestionuje się poczynionych w sprawie ustaleń faktycznych stanowiących płaszczyznę ontologiczną dla przepisu prawa, którego zastosowanie się kwestionuje.

Z tych względów Sąd Najwyższy oddalił kasację jako oczywiście bezzasadną, kosztami sądowymi postępowania kasacyjnego obciążając skazanego na podstawie art. 637a k.p.k. w zw. z art. 636 § 1 k.p.k.